

Sygn. akt I ACa 2286/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński (spr.)

SO (del.) Agnieszka Łukaszuk

Protokolant: protokolant sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) i (...) w W.

o odszkodowanie, zadośćuczynienie i złożenie oświadczenia

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt II C 166/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami procesu należnymi pozwanemu ponad kwotę 500 zł (pięćset złotych);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Z. W. na rzecz Skarbu Państwa – (...) w W. kwotę 500 zł (pięćset złotych), odstępując od obciążania powoda dalej idącymi kosztami procesu;

IV. przyznaje radcy prawnemu A. H. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) powiększonej o należny podatek od towarów i usług tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Maciej Dobrzyński Beata Kozłowska Agnieszka Łukaszuk

I ACa 2286/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 23 lutego 2009 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez (...) oraz (...) w W., powód Z. W. wniósł o zapłatę kwoty 150.000 zł jako „kompensacji” oraz kwoty 30.000 zł jako „restytucji” wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku do dnia zapłaty. Nadto, na podstawie art. 189 k.p.c. wniósł o ustalenie prawa do emerytury.

W piśmie z dnia 23 marca 2009 r. powód rozszerzył powództwo, wnosząc o zasądzenie od (...) w W. kwoty 50.000 zł tytułem „restytucji za systematyczne i ciągle naruszanie dóbr osobistych”. Wniósł także o nakazanie złożenia

przeprosin przez (...) o treści wskazanej w piśmie i opublikowanie oświadczenia we wskazanych tytułach prasowych dwukrotnie, w odstępie 14 dni.

W odpowiedzi na pozew z dnia 1 lipca 2009 r. pozwany wniósł o odrzucenie pozwu, zaś w razie nieuwzględnienia wskazanego wniosku, o zobowiązanie powoda do wskazania przeciwko komu występuje z powództwem, ewentualnie do oznaczenia w trybie art. 67 § 2 k.p.c. właściwej reprezentacji Skarbu Państwa. Strona pozwana wniosła ponadto o oddalenie powództwa.

Na rozprawie w dniu 7 lipca 2009 r. powód rozszerzył powództwo, wnosząc o odszkodowanie na mocy art. 417¹ § 2 k.c. w wysokości 220.000 zł jako kompensację oraz kwotę 60.000 zł z tytułu zadośćuczynienia. Powód zgłosił żądanie weryfikacji wszystkich decyzji emerytalnych od maja 1990 r., gdyż jego zdaniem obniżone zostały należne powodowi świadczenia.

Postanowieniem z dnia 7 lipca 2009 r. Sąd Okręgowy w Warszawie odmówił odrzucenia pozwu z powodu braku legitymacji biernej po stronie Skarbu Państwa - (...). Sąd I instancji postanowił również odrzucić pozew w zakresie ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego oraz zawiesić postępowanie w zakresie odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2009 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżone postanowienie z dnia 7 lipca 2009 r. w ten sposób, że wniosek powoda o ustalenie świadczenia emerytalnego przekazał do rozpoznania (...) w W., zaś w pozostałym zakresie, tj. co do zawieszenia postępowania, oddalił zażalenie.

Postanowieniem z dnia 28 października 2014 r. Sąd Okręgowy ustalił, że jednostką reprezentującą Skarb Państwa jest również Dyrektor (...).

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (pkt I), zasądził od Z. W. na rzecz Skarbu Państwa - (...) w W. kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) oraz przyznał r.pr. A. H. kwotę 7.200 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt III).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Powód został zwolniony z zawodowej służby wojskowej rozkazem personalnym (...) z dnia 13 grudnia 1989 r. Decyzją (...) z dnia 11 maja 1990 r. ustalona została podstawa wymiaru emerytury powoda na kwotę 1.216.715 zł (przed denominacją). Wysokość emerytury za 25 lat wysługi emerytalnej wyniosła 70% podstawy wymiaru, co stanowiło kwotę 851.701 zł. Do emerytury przysługiwał dodatek z tytułu inwalidztwa w kwocie 182.507 zł. Łączna kwota do wypłaty przypadająca powodowi wyniosła 1.034.210. Świadczenie emerytalne przysługujące powodowi było wielokrotnie podwyższane i waloryzowane kolejnymi decyzjami. Decyzją z dnia 16 stycznia 2009 r. Dyrektor (...) odmówił ponownego ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego i wypłaty odsetek. Organ stwierdził, że brak jest podstaw do dokonania ponownego ustalenia wysokości przysługującego świadczenia z uwagi na brzmienie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. Wskazano również, że brak jest podstaw do zmiany decyzji wydanych po dniu 1 stycznia 1999 r. na podstawie art. 155 k.p.a. Decyzje, na podstawie których ustalono aktualną wartość przysługującego wnioskodawcy świadczenia emerytalnego, są decyzjami zgodnymi z obowiązującym w dniu ich wydania stanem prawnym i zostały prawidłowo naliczone wysokości tych świadczeń. Kolejną decyzją, również z dnia 16 stycznia 2009 r., Dyrektor (...) w W. odmówił wydania decyzji o stwierdzeniu nieważności decyzji wydanych po 1 stycznia 1999 r. Organ wskazał, że weryfikacja decyzji wydanych po 1 stycznia 1999 r. nie prowadzi do ustalenia podstaw do ich wyeliminowania z obrotu prawnego. Tym samym brak jest przesłanek do stwierdzenia nieważności tych decyzji z urzędu. W uzasadnieniu decyzji stwierdzono ponadto, że przyjęty sposób waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych jest właściwy i nie stwierdzono rażącego naruszenia prawa, które jest przesłanką do zastosowania art. 156 k.p.a.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie powoda od decyzji (...) w W. z dnia 12 maja 2010 r. nr (...) o odmowie ponownego ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego przysługującego Z. W..

Sąd I instancji wskazał, że powyższych ustaleń faktycznych dokonał na podstawie dowodów w postaci dokumentów - decyzji (...) oraz wyroku Sądu Okręgowego. Złożone do akt sprawy kserokopie dokumentów nie były kwestionowane przez żadną ze stron, ich prawdziwość i autentyczność nie budziła także wątpliwości Sądu. Oddaleniu podlegały wnioski dowodowe powoda dotyczące przesłuchania świadków i opinii biegłego. Wnioski te dotyczyły ustalenia bezprawności działania pozwanego i oceny prawnej. Kwestie te stanowią przedmiot oceny sądu i przeprowadzanie postępowania dowodowego jest w tym zakresie bezprzedmiotowe.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo w całości podlegało oddaleniu. Powód domagał się zasądzenia łącznie kwoty 280.000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania oraz żądał opublikowania stosownego oświadczenia przez (...) w związku z naruszeniem dóbr osobistych. Jako podstawę prawną powód wskazał art. 417⁽¹⁾ § 2 k.c., wiążąc odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa z decyzjami (...).

W przepisie art. 417¹ § 2 k.c. ustawodawca uzależnia od przedsądu odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną wydaniem niezgodnego z prawem aktu indywidualnego o charakterze władczym (prawomocne orzeczenie, ostateczna decyzja), w tym także, gdy wydanie aktu indywidualnego nastąpiło na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z prawem. Chodzi więc o przypadki, gdy wadliwy jest akt indywidualny (niezgodny z normami prawnymi) albo bezprawny jest akt normatywny, stanowiący podstawę wydania aktu indywidualnego. Ustalenie, czy prawomocne orzeczenie sądu albo ostateczna decyzja administracyjna jest niezgodna z prawem ze względu na wadliwość podstawy prawnej (art. 417¹ § 2 zdanie 2 k.c.), następuje w trybie określonym dla art. 417¹ k.c. W postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym, Naczelnym Sądem Administracyjnym lub innymi sądami administracyjnymi konieczne jest stwierdzenie niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Jeżeli szkoda jest następstwem niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądu albo ostatecznej decyzji administracyjnej, ale z innych przyczyn niż bezprawność podstawy prawnej ich wydania (art. 417¹ § 2 zdanie 1 k.c.), wówczas sądy są uprawnionymi do orzekania o tej niezgodności z prawem (prejudykat). Za orzeczenie niezgodne z prawem uznaje się orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, a więc stanowiące „oczywistą i rażącą obrazę prawa”, przy czym odstępianie przez sąd od utrwalonej wykładni, jeżeli orzeczenie odpowiada standardom orzekania, nie oznacza jego niezgodności z prawem. W postanowieniu z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CNP 79/05, (LEX nr 198521), Sąd Najwyższy uznał, że wadliwość orzeczenia powinna być oczywista i nie wymagać głębszej analizy prawniczej. Orzecznictwo w tym zakresie znajduje zastosowanie również wobec decyzji wydanych przez organy administracyjne.

Sąd Okręgowy w pierwszym rzędzie wskazał, że powód nie sprostał wymaganiom stawianym w dyspozycji art. 417⁽¹⁾ § 2 k.c. W niniejszym stanie faktycznym nie została spełniona żadna z przesłanek decydujących o możliwości zastosowania wyżej powołanego przepisu. Strona powodowa nie wskazała nawet które decyzje miałyby stanowić podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa. Nie zostały także spełnione pozostałe warunki uzasadniające oparcie dochodzonego roszczenia na art. 417⁽¹⁾ § 2 k.c. Żadna z kwestionowanych przez powoda decyzji nie została uchylona. Co więcej, w sprawie o sygn. akt XIV U 1963/12 Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych nie dopatrył się żadnych uchybień zarzucanych (...). Nie została zatem wykazana podstawowa przesłanka stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem (w tym przypadku) ostatecznej decyzji. Apelacja powoda od tego orzeczenia została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 marca 2014 r., III AUa 202/13.

Powód wystąpił również z żądaniem przeproszenia przez (...) poprzez złożenie stosownego oświadczenia w prasie, wskazując na naruszenie dóbr osobistych. W sprawie o naruszenie dóbr osobistych powód musi wykazać, iż doszło do zagrożenia lub naruszenia istniejącego dobra osobistego. Nie jest wystarczające powołanie się na bliżej

niesprecyzowane naruszenie „dóbr osobistych”, rozumiane jako jakaś krzywda, dyskomfort, ujemne przeżycie psychiczne. Nie jest również wystarczająca sama bezprawność działania sprawcy, bo dla powstania roszczeń konieczny jest skutek działania w postaci naruszenia jednego z dóbr osobistych. To, jakie dobro zostało naruszone, może wynikać z udowodnionych okoliczności faktycznych. Ten sam czyn może prowadzić do naruszenia wielu dóbr osobistych. Ocena, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, ma charakter obiektywny. Powód nie musi udowodniać własnych ujemnych przeżyć psychicznych związanych z zachowaniem sprawczym. Istnienie takich przeżyć jest obojętne dla stwierdzenia naruszenia, ale ich intensywność może rzutować, jako jedna z okoliczności, na rodzaj i zakres zastosowanych środków ochronnych.

Podobnie jak w odniesieniu do zarzutu opartego o art. 417¹ § 2 k.c., powód nie wykazał zaistnienia przesłanek, które uzasadniałyby odpowiedzialność pozwanego z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Enigmatyczne stwierdzenie w pismach procesowych, że doszło do naruszenia dóbr, nie może stanowić podstawy korzystnego rozstrzygnięcia na rzecz strony powodowej. Po pierwsze, powód, zastępowany przez pełnomocnika, nawet nie oznaczył dobra osobistego, które miało zostać naruszone. Nie jest rolą sądu precyzowanie żądania w tym zakresie za stronę. Nie sposób też było uznać, że decyzje administracyjne mogły spowodować naruszenie dobra osobistego. Powód w istocie nie udowodnił, że miały miejsce jakiegokolwiek okoliczności faktyczne dające podstawę do zasądzenia stosownego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c., obciążając nimi powoda, jako przegrywającego proces w całości. Nadto, przyznano r.pr. A. H. kwotę 7.200 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zarzucił:

1/ naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a/ art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, przejawiające się brakiem wszechstronnego rozważenia przez Sąd zebranego materiału dowodowego, co wpłynęło na naruszenie prawa materialnego - art. 2, 64, 67 i 77, 91, 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

b/ art. 213 § 1 k.p.c. i art. 228 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie w toku postępowania, przejawiające się nie wzięciem pod uwagę orzecznictwa sądów i trybunałów, przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin z dnia 10 grudnia 1993 r. (Dz. U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36), orzecznictwa instytucji europejskich odnośnie kwestii praw nabytych, a które to Sąd orzeczenia oraz przepisy powinien znać, zgodnie z zasadą iura novit curia,

c/ art. 210 k.p.c. poprzez uniemożliwienie powodowi przez Sąd obrony swoich praw i przedstawienia stanowiska w sprawie,

d/ art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w rezultacie nie odstąpienie od zasądzenia od strony przegrywającej kosztów procesu,

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a/ art. 417¹ § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy wydanie ostatecznych decyzji wojskowych organów emerytalnych z dnia 16 stycznia 2009 r. w przedmiocie odmowy ponownego ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego i wypłaty odsetek oraz wydania decyzji o stwierdzeniu nieważności decyzji wydanych po 1 stycznia 1999 r. wyrządziły szkodę powodowi.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości, uwzględnienie powództwa i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu

- ewentualnie, uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;
- zasądzenie na rzecz r.pr. A. H. kosztów zastępstwa procesowego z tytułu pomocy prawnej świadczonej z urzędu według norm przepisanych;
- nieobciążanie powoda kosztami postępowania apelacyjnego, w przypadku nieuwzględnienia apelacji.

W odpowiedzi na apelację z dnia 12 listopada 2015 r. strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w nieznacznej części, co do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Sąd II instancji podziela ustalenia faktyczne oraz argumentację prawną przedstawioną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Tak zarzuty przedstawione w apelacji, jak i w piśmie procesowym samego powoda z dnia 14 kwietnia 2016 r. nie zasługiwały na podzielenie i nie podważały odpowiadającego prawu orzeczenia Sądu I instancji.

Najdalej idącym zarzutem, podnoszonym przez samego powoda, było pozbawienie go prawa do obrony poprzez niezawiadomianie go o terminach rozpraw i tym samym uniemożliwienie powodowi przedstawienia własnego stanowiska w sprawie. Zarzut ten nie był uzasadniony. Skoro w sprawie - na wniosek powoda - ustanowiony został dla niego pełnomocnik z urzędu, to zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego (art. 133 § 3 k.p.c.), doręczeń pism sądowych, w tym zawiadomień o terminie rozprawy, dokonywano osobie pełnomocnika. Było już kwestią ustaleń pomiędzy powodem a jego pełnomocnikiem umówienie się co do sposobu przekazywania powodowi informacji o terminach rozpraw, jak i w innych sprawach związanych z toczącym się procesem. Nadto, strona powodowa przedstawiła swoje stanowisko w sprawie w piśmie procesowym z dnia 14 kwietnia 2016 r., a tym samym rozstrzygając apelację, Sąd II instancji jako sąd merytoryczny rozpoznał sprawę jako całość, w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, uwzględniając i argumentację samego powoda, co nie wpłynęło jednak na odmienną niż Sąd Okręgowy ocenę roszczeń dochodzonych przez powoda.

Nieuzasadnione były przedstawione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Zarzuty te postawione zostały w sposób ogólnikowy, bez wykazania w jaki sposób naruszenie wskazanych przepisów ustawy procesowej wpłynęło na wynik sprawy, za to w powiązaniu - bez wyjaśnienia charakteru i konsekwencji tego powiązania - z normami prawa materialnego. Art. 233 § 1 k.p.c. określa zasadę swobodnej oceny dowodów i jego postawienie winno polegać na wskazaniu przez apelującego, które konkretnie dowody zostały wadliwie ocenione przez sąd i w czym ta wadliwa ocena się przejawiała, tj. czy sąd naruszył przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące dowodów i postępowania dowodowego, czy ocenił dowody w sposób naruszający reguły logiki lub zasady doświadczenia życiowego. Żadne tego typu zarzuty nie zostały przez powoda postawione, wskazał on natomiast, że Sąd Okręgowy nie udzielił odpowiedzi na pytania postawione przez powoda w pismach procesowych, co w jego ocenie doprowadziło do naruszenia wskazanych przepisów Konsytuacji. W żaden sposób powód nie wyjaśnił też na czym miałyby polegać naruszenie przez Sąd I instancji art. 316 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 213 § 1 k.p.c., fakty powszechnie znane sąd bierze pod uwagę nawet bez powołania się na nie przez strony. Z kolei art. 228 k.p.c. wskazuje, że fakty powszechnie znane nie wymagają dowodu (§ 1), tak jak i fakty znane sądowi urzędowo, jednakże w tym ostatnim przypadku, sąd powinien na rozprawie zwrócić na nie uwagę stron (§ 2). Fakty stanowią te okoliczności, które składają się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Nie należą do niej ani przepisy prawa, ani orzecznictwo sądów i trybunałów. Są to już kwestie dotyczące wykładni i stosowania przepisów prawa materialnego.

Art. 210 k.p.c. składa się z kilku jednostek redakcyjnych, a strona powodowa, nie sprecyzowała w zarzucie do której z nich się on odnosi. Niezależnie od tego uchybienia zauważyć należało, że w sprawie nie było żadnych podstaw do

twierdzenia, iż Sąd I instancji uniemożliwił powodowi obronę swoich praw i przedstawienie stanowiska w sprawie. Wręcz przeciwnie, Sąd Okręgowy w celu zapewnienia powodowi możliwości właściwej obrony swoich interesów, postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2009 r., ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu. Pełnomocnik ten miał niczym nieograniczoną możliwość reprezentowania stanowiska strony powodowej na rozprawach, a ewentualne zastrzeżenia powoda co do sposobu obrony jego interesów przez pełnomocnika wykraczały poza przedmiot rozpoznania w niniejszej sprawie, niezależnie jednak od tego zauważyć należało, że zastrzeżenia te opierały się na subiektywnych odczuciach powoda i nie znajdowały obiektywnego oparcia w materiale zgromadzonym w aktach sprawy. Jak już natomiast powyżej o tym była mowa, kwestia osobistego stawiennictwa powoda na terminach rozpraw, należała do decyzji samego powoda i ustaleń pomiędzy nim a jego pełnomocnikiem.

Przechodząc do meritum niniejszej sprawy, na wstępie podkreślić należało, że właściwa ocena zarzutów sformułowanych w apelacji powoda wymagała wyjaśnienia istoty sporu toczącego się pomiędzy stronami. Sąd nie rozstrzyga bowiem o wszelkich wątpliwościach prawnych, które skłoniły stronę inicjującą spór do wytoczenia powództwa, ale jedynie o tych, które są konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy. To przedmiot rozstrzygnięcia sądu determinuje zatem zarówno zakres ustaleń faktycznych, jak i rozważań materialnoprawnych.

W związku z powyższym wskazać należało, że przedmiotowy spór nie dotyczył ustalenia wysokości przysługującego Z. W. świadczenia emerytalnego. Taki wniosek został co prawda zgłoszony przez powoda w niniejszej sprawie, jednak postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 2009 r., sygn. akt I ACz 1863/09, został przekazany do rozpoznania (...) w W.. Właściwy organ emerytalno-rentowy decyzją z dnia 12 maja 2010 r. odmówił Z. W. ponownego ustalenia świadczenia emerytalnego. Powód skorzystał z przysługującego mu prawa do odwołania się od decyzji (...) w W. i decyzja ta poddana została kontroli sądowej. Wyrokiem z dnia 8 listopada 2012 r., w sprawie XIV U 1963/12, Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie Z. W. od decyzji z 12 maja 2010 r., zaś apelacja powoda od tego orzeczenia została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 5 marca 2014 r. wydanym w sprawie III AUa 202/13. Kwestia wysokości przysługującego powodowi świadczenia emerytalnego została zatem rozstrzygnięta we właściwym trybie i nie podlegała kolejnemu badaniu w sprawie niniejszej.

Powód dochodził od pozwanego Skarbu Państwa zapłaty kwoty 280.000 zł z tytułu „kompensacji” i „restytucji” oraz nakazania złożenia stosownego oświadczenia z uwagi na naruszenie jego dóbr osobistych.

Roszczenia pieniężne zgłoszone przez Z. W. uznać należało za mające charakter odszkodowawczy, a z uwagi na okoliczności faktyczne, z których powód wywodził swoje żądanie, ich zasadność podlegała ocenie na podstawie art. 417¹ § 1 i 2 k.c. Zgodnie z treścią art. 417¹ § 1 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Z kolei, zgodnie z § 2 art. 417¹ k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą.

Obie ww. regulacje dotyczą odpowiedzialności za wyrządzenie szkody, której źródłem są wskazane w nich czynności organów władzy publicznej, tj. akty normatywne, orzeczenia sądowe i decyzje administracyjne. W odróżnieniu od ogólnej formuły odpowiedzialności Skarbu Państwa wskazanej w art. 417 k.c., w art. 417¹ k.c. wyraźnie określono na czym polega niezgodność z prawem w przypadku tych przejawów władzy publicznej oraz w jaki sposób ma nastąpić stwierdzenie wadliwości aktów normatywnych oraz orzeczeń i decyzji. Jest to niewątpliwie ograniczenie zakresu stosowania ogólnej formuły odpowiedzialności przewidzianej w art. 417 k.c., jednak uzasadnione jest to zasadą pewności prawa w odniesieniu do aktów normatywnych oraz ochroną stanów prawnych ukształtowanych przez prawomocne orzeczenia sądowe i ostateczne decyzje administracyjne. W świetle powyższego wymaga stanowczego podkreślenia, że sąd odszkodowawczy nie może samodzielnie stwierdzić wadliwości aktu normatywnego

lub niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego lub ostatecznej decyzji, ale musi oprzeć swe rozstrzygnięcie w tym zakresie na uprzednim ustaleniu tej okoliczności w odpowiednim postępowaniu.

W przypadku odpowiedzialności z tytułu tzw. bezprawia normatywnego (art. 417¹ § 1 k.c.) naprawienia szkody można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Do wydawania orzeczeń mających charakter tzw. przedsądu powołany jest Trybunał Konstytucyjny, który zgodnie z art. 188 Konstytucji orzeka m.in. w sprawach zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją, zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (art. 190 ust. 1 Konstytucji).

Z. W. nabył prawo do świadczenia emerytalnego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz. U. z 1983 r. Nr 29, poz. 139). Następnie, w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz. U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36 ze zm.; dalej jako ustawa o z.e.ż.z. z 1993 r.), wysokość emerytury powoda ustalono na nowo, tzw. decyzją rewaloryzacyjną, i zaczęła ona podlegać zasadom wyrażonym w ustawie o z.e.ż.z. z 1993 r. Od dnia 1 stycznia 1999 r., w związku z nowelizacją art. 6 ustawy o z.e.ż.z. z 1993 r., doszło do zmiany zasad waloryzacji świadczeń należnych żołnierzom zawodowym, tj. do 31 grudnia 1998 r. stosowana była waloryzacja uposażeniowa, natomiast od 1 stycznia 1999 r. wprowadzono taką samą zasadę waloryzacji świadczeń dla emerytur i rent wojskowych, jak w przepisach o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zmiana art. 6 ustawy o z.e.ż.z. z 1993 r. dokonana została przez art. 159 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS). Zgodność z Konstytucją art. 159 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS badana była przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 20 grudnia 1999 r., K 4/99, OTK 1999/7/165, stwierdził, że jest on zgodny z art. 2 Konstytucji. W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że kwestionowana regulacja nie narusza zasady ochrony praw nabytych, stanowiącej element zasady państwa prawnego. Zauważyć należy, że mimo zmiany zasad waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych, powód pozostał w dotychczasowym systemie zaopatrzeniowym i ma obliczone świadczenie emerytalne według zasad wynikających z ustawy o z.e.ż.z. z 1993 r. Nie można było przy tym zgodzić się z zarzutem działania prawa wstecz, bowiem zmiana zasad waloryzacji obowiązywała jedynie na przyszłość, od dnia 1 stycznia 1999 r. Należało także zauważyć, że na podstawie art. 179 ustawy o emeryturach i rentach z FUS dokonano dodatkowej waloryzacji świadczenia otrzymywanego przez powoda wskaźnikiem 104,3%. Powód taką waloryzację otrzymał. Stanowisko co do podlegania przez powoda nowym, tj. obowiązującym od 1 stycznia 1999 r., zasadom waloryzacji znajduje też potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 28 października 2010 r., II UK 109/10, LEX nr 688683 oraz wyrok z dnia 1 września 2010 r., II UK 97/10, OSNP 2012/1-2/17).

W świetle zarzutów formułowanych w sprawie przez powoda, na marginesie zauważyć też należało, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 grudnia 2013 r., SK 29/12, OTK-A 2013/9/139, orzekł, że art. 6 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2013 r., poz. 667 i 675), w brzmieniu nadanym przez art. 160 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), w zakresie, w jakim ma zastosowanie do emerytur przed dniem 1 stycznia 1999 r., jest zgodny z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji. Wprawdzie orzeczenie to nie dotyczy żołnierzy zawodowych, ale funkcjonariuszy wskazanych służb, jednakże kontrolowane uregulowanie prawne dotyczące zasad waloryzacji świadczeń emerytalnych było takie same jak w zmienionym art. 6 ustawy o z.e.ż.z. z 1993 r. Możliwe jest zatem odwołanie się do niego przy ocenie zarzutu powoda co do zgodności z prawem stosowania do niego zasad waloryzacji świadczeń emerytalnych obowiązujących od dnia 1 stycznia 1999 r.

Niezależnie jednak od wszelkich wątpliwości podnoszonych przez stronę powodową, podkreślić należało, że nie zostało w sprawie wykazane, aby we właściwym postępowaniu - tj. przed Trybunałem Konstytucyjnym - uzyskano stwierdzenie niezgodności z Konstytucją lub ratyfikowaną umową międzynarodową aktu normatywnego, który dokonał zmiany zasad waloryzacji otrzymywanego przez powoda świadczenia emerytalnego, tj. art. 159 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przesądzało to, niezależnie od jakichkolwiek innych okoliczności, o braku możliwości oparcia przez Z. W. dochodzonego roszczenia pieniężnego na art. 417¹ § 1 k.c.

Również dochodzenie naprawienia szkody na podstawie art. 417⁽¹⁾ § 2 k.c. wymaga dysponowania przez powoda uzyskanym we właściwym postępowaniu potwierdzeniem, że prawomocne orzeczenie albo ostateczna decyzja wydane zostały niezgodnie z prawem. Strona powodowa takim potwierdzeniem nie dysponuje, co samo w sobie uniemożliwiało uwzględnienie powództwa odszkodowawczego powoda na podstawie art. 417⁽¹⁾ § 2 k.c. Z załączonej do pozwu decyzji (...) w W. z dnia 16 stycznia 2009 r., (...) (k. 33) wynika bowiem, że odmówił on wydania decyzji o stwierdzeniu nieważności decyzji wydanych po dniu 1 stycznia 1999 r., wskazując, że nie wystąpiły przesłanki do wydania takiej decyzji - przyjęty sposób waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych był właściwy.

Strona powodowa nie wskazała precyzyjnie ani w pozwie, ani w późniejszych pismach procesowych, z których decyzji wywodziła odpowiedzialność Skarbu Państwa. Jeżeli przyjąć, że powodowi chodziło o wszystkie decyzje waloryzacyjne wydane po 1 stycznia 1999 r. (tak we wniosku powoda z dnia 21 grudnia 2008 r. skierowanym do (...) w W. - k. 28), to zwrócić należało uwagę, że wskazywany przez stronę powodową jako podstawa prawna roszczenia „kompensacyjnego” art. 417⁽¹⁾ § 2 k.c. został wprowadzony do porządku prawnego z dniem 1 września 2004 r. ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 162, poz. 1692 ze zm.), nie mógł zatem być stosowany do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie ww. ustawy nowelizującej (vide art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.).

W świetle powyższego nie można było podzielić zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 417¹ § 2 k.c., nie uwzględniał on bowiem wynikającej z tego przepisu koniecznej przesłanki przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności z tytułu niezgodnych z prawem prawomocnych orzeczeń i ostatecznych decyzji.

Roszczenia dochodzone przez stronę powodową - tj. o złożenie stosownego oświadczenia i zasadzenie zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł - nie zasługiwały też na uwzględnienie na podstawie przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych. Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia, przy czym dwie pierwsze przesłanki udowodnić musi powód dochodzący ochrony. Po pierwsze, strona powodowa nie wskazała ochrony jakiego dobra osobistego domagała się w niniejszej sprawie, poprzestając jedynie na ogólnikowych, odbiegających od ogólnie przyjętych norm postępowania i sporządzania pism mających charakter urzędowy, zastrzeżeniach co do działalności (...) w W. oraz jego pracowników. Po drugie - co istotniejsze - powód nie udowodnił, aby doszło do zagrożenia lub naruszenia jego dóbr osobistych przez stronę pozwaną, nie sposób było bowiem upatrywać takiego naruszenia w wydawanych decyzjach odnoszących się do należnego powodowi świadczenia emerytalnego. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego nie naruszało zatem również art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

Apelacja powoda zasługiwała natomiast na częściowe uwzględnienie w zakresie, w jakim odnosiła się do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. W ocenie Sądu II instancji w sprawie istniały podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. i jedynie częściowego obciążenia powoda kosztami procesu należnymi stronie pozwanej. Po pierwsze, zauważyć należało, że powód korzystał w sprawie ze zwolnienia od kosztów sądowych w związku ze złą sytuacją ekonomiczną. Po drugie, co jednak najistotniejsze, za zastosowaniem szczególnej regulacji określonej w art. 102 k.p.c. przemawiał charakter niniejszej sprawy dotyczącej istotnej dla powoda materii wysokości należnego świadczenia emerytalnego oraz subiektywne przekonanie powoda o konieczności dochodzenia swoich racji na drodze sądowej, czego nie mogła przesłaniać zewnętrzna forma wyrażania myśli przez stronę powodową, niewątpliwie wysoce niestosowna i odbiegająca od zasad stosowanych w pismach o charakterze urzędowym. Po trzecie, wartość przedmiotu sporu determinująca wysokość wynagrodzenia z tytułu zastępstwa prawnego, stanowiła pochodną subiektywnych

odczuć powoda, nie zaś okoliczności faktycznych sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego należało to wziąć pod uwagę przy określeniu wysokości podlegających zasądzeniu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa prawnego. Uwzględniając zatem sytuacją majątkową i osobistą powoda, charakter sprawy i jej znaczenie dla powoda, jak również nakład pracy pełnomocnika pozwanego, Sąd Apelacyjny uznał, że ponad kwotę 500 zł powód nie powinien zostać obciążony kosztami procesu należnymi pozwanemu. W tej części rozstrzygnięcie oparto na art. 102 k.p.c., w pozostałym zaś zakresie apelacja powoda jako bezzasadna została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

Stosując analogiczne przesłanki, jak przedstawione powyżej, Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 500 zł tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, odstępując na podstawie art. 102 k.p.c. od obciążenia powoda dalej idącymi kosztami procesu.

Jednocześnie, na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 15 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) przyznano r.pr. A. H. kwotę 5.400 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Maciej Dobrzyński Beata Kozłowska Agnieszka Łukaszuk